

Czy brytyjscy gwardziści stracą swoje słynne czapki?

11 grudnia 2022

Obróńcy praw zwierząt zwracają się do brytyjskiego Ministerstwa Obrony w sprawie... czapek gwardzistów pełniących wartę przed Pałacem Buckingham w Londynie. PETA apeluje do władz, aby były one szyte ze sztucznego futra i aby przy ich produkcji nie ginęły niedźwiedzie.



Działacze People for the Ethical Treatment of Animals (PETA) zwrócili się z apelem do brytyjskich władz w sprawie... czapek. Rzecz jasna chodzi nie o byle jakie czapki, ale o słynne, wręcz ikoniczne bermyce noszone przez członków brytyjskiej Gwardii Królewskiej. Te wojskowe nakrycia głowy w kształcie wysokiej czapki pochodzą z przełomu XVIII i XIX wieku. Wówczas były noszone w armiach praktycznie wszystkich państw. Nosili ją najczęściej żołnierze oddziałów wyborowych, a więc grenadierzy i strzelcy konni. Dziś jednak przede wszystkim jest kojarzona ze strażnikami pełniącymi wartę przed Pałacem Buckingham. Ich słynna zmiana warty urósł do rangi symbolu Wielkiej Brytanii taki jak Big Ben, piętrowe autobusy czy czerwone budki telefoniczne i stanowi obowiązkowy punkt programu każdej wycieczki po Londynie.

Sęk w tym, że tradycyjnie bermyce najczęściej wykonane są lub przynajmniej pokryte niedźwiedzią skórą w oryginalnym kolorze. Nie inaczej jest w przypadku nakryć głowy członków Gwardii Królewskiej.

Jak podaje serwis informacyjny „Sky News”, PETA opracowała sztuczną wersję czarnej skóry niedźwiedzia, której używa się do wytwarzania czapek noszonych przez strażników przed Pałacem Buckingham. Działacze organizacji twierdzą, że Ministerstwo

Obrony nie rozważyło w sposób właściwie możliwości wprowadzenia alternatywy w tej kwestii.

W związku z tym działacze na rzecz praw zwierząt złożyli wniosek o kontrolę sądową, twierdząc, że brytyjskie Ministry of Defence nie przestrzegało własnych procedur, zachowywało się nieuczciwie, naruszyło oczekiwania proceduralne i wykazało wadliwe podejmowanie decyzji, co stanowi zachowanie niezgodne z prawem.

PETA twierdzi, że odmowa Ministerstwa Obrony dotycząca wypróbowania sztucznego futra lub oceny wyników badań laboratoryjnych jest naruszeniem obietnicy zastąpienia niedźwiedziej skóry po znalezieniu odpowiedniej alternatywy. Obie strony spierają się o to, czy sztuczne futro, opracowane we współpracy z producentem tekstyliów ECOPEL, spełnia wymagania Ministerstwa Obrony. Resort stoi na stanowisku, iż wcześniej sztuczne futro nie spełniało czterech z pięciu wymagań dotyczących absorpcji wody, wyglądu, szybkości schnięcia i kompresji. Jednak PETA argumentuje, że testy przeprowadzone przez technologa tkanin pokazują, że jej produkt spełnia, a w niektórych przypadkach przekracza te wymagania, i twierdzi, że Ministerstwo Obrony odmówiło oceny tych wyników.

„Zwracamy się do sądu o interwencję, aby Ministerstwo Obrony w pełni oceniło raport i podjęło nową decyzję w drodze sprawiedliwego procesu, mając na uwadze rozważenie przyjęcia tkaniny ze sztucznego futra jako zastąpienie prawdziwego futra, jeśli okaże się odpowiednie, do czego Ministerstwo Obrony od dawna się zobowiązało” – komentowała Lorna Hackett, przedstawicielka prawna PETA, cytowana przez portal „Sky News”.

„Otrzymałaliśmy pozew prawny w tej sprawie i nie możemy udzielić konkretnego komentarza na temat toczącego się postępowania sądowego” – odpierał rzecznik MoD. PETA lobbuje za zastąpieniem futra czapek syntetycznym substytutem od 2002

roku, oskarżając Ministerstwo Obrony o „popieranie uboju kanadyjskich niedźwiedzi czarnych”. Ministerstwo Obrony twierdzi, że futra nie pochodzą z „polowań na zamówienie”, ale z legalnych, licencjonowanych polowań. Zmiany w tym zakresie nie zmniejszą liczby polowań na zwierzęta, jak zapewnia strona ministerialna.

People for the Ethical Treatment of Animals (PETA) to międzynarodowa organizacja non-profit powstała w roku 1980 z siedzibą w Norfolk w stanie Wirginia, USA. Jej główną działalność stanowi walka o prawa zwierząt. Prezesem i współzałożycielem organizacji jest Ingrid Newkirk. Według oficjalnej strony PETA należy do niej ponad 5 milionów osób, co czyni ją największą na świecie organizacją zajmującą się prawami zwierząt. Organizacja utrzymuje, że stara się działać głównie przez edukację, reklamy, pokojowe protesty i pikiety.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk